

CZARNO-BIAŁA

ciemnia fotograficzna

część XIII

Z czasów dzieciństwa utkwilo mi w pamięci zabawne pytanie: „jakiego koloru jest zielona żaba?”. Przeglądając co jakiś czas swoje domowe archiwa zadaję sobie podobne pytanie: „jakiego koloru są odbitki czarno-białe?”.

wykłada
Robert Urbański

Odcienie czerni i bieli

Oglądając wystawy fotografii czarno-białej, zwłaszcza te o charakterze retrospektywnym, na których prezentowane są prace jednego autora zrobione w różnych okresach czasu i na rozmaitych materiałach lub wystawy zbiorowe, gdzie możemy obejrzeć wiele zdjęć wykonywanych przez rozlicznych fotografów, mamy okazję przekonać się, że kolory, a właściwie odcienie odbitek mogą nie być jednakowe.

Z czym wiążą się duże rozbieżności?

Barwa „światła”, czyli najjaśniejszych partii obrazu pozytywowego zależy od rodzaju papieru użytego jako podłoże. Warto wspomnieć również o warstwie barytowej, pokrywającej powierzchnię papieru i stanowiącej podkład pod emulsję światłoczułą. Jej kolor może być śnieżnobiały, mleczny lub kremowy. Niektóre papiery nie posiadają warstwy barytowej, a emulsja jest nałożona bezpośrednio na podłoże. Jako przykład wymienić można kremowobe-

Co wpływa na odcień czerni?

W wywołanej emulsji światłoczułej znajduje się jedynie czyste srebro. Na jego barwę ma wpływ wielkość ziarna, z którego zbudowany jest obraz. Im ziarno jest większe, tym odcień czerni jest chłodniejszy. Istnieją różne rodzaje emulsji światłoczułych wykorzystywanych do produkcji papierów fotograficznych. Niedługo bardzo popularne były pa-



Odbitka wykonana na papierze Tetenal Vario Fine Art wywołanym w wywoływaczu Eukobrom (w proszku). Zimny odcień czerni zdecydowanie podkreśla ponury nastrój tego krajobrazu.

żowy papier Fomatone 542 Chamois lub dowolne papiery (na przykład do pasteli) z ręcznie nałożoną emulsją.

Różnice w tonach bieli są bardzo subtelne. Gdy oglądamy odbitki oddzielnie, nie zauważamy różnicy, która staje się widoczna dopiero po zestawieniu ich ze sobą.

papier chlorosrebrony stosowane do wykonywania kopii stykowych dające bardzo ciepły odcień czerni. Posiadały one znacznie niższą czułość od podkładów z emulsją bromosrebraną używanych do wykonywania powiększeń. W tej chwili są one raczej trudno dostępne, w Polsce można kupić czasem papier Fomalux. Emulsja bromosrebrana pozwala uzyskać obrazy o neutralnym i chłodnym

odcieniu czerni. Przedstawicielami tej coraz mniejszej już grupy papierów są Kentmere Bromide i Ilfobrom Galerie.

Obecnie w sprzedaży znajdują się głównie podkłady z emulsją mieszaną chlorobromosrebraną umożliwiające uzyskanie obrazów neutralnym i ciepłym odcieniem czerni (Fomabrom, Kentmere Kentona).

W ofercie firmy Kentmere (ostatnio znacznie już okrojonej) znajduje się znakomity papier wielogradacyjny Fine Print VC o śnieżnobiałym podłożu pokrytym emulsją jodobromosrebraną. Zależnie od użytego wywoływacza można uzyskać na nim odcienie bardzo chłodne lub delikatnie ocieplone. Prawie wszystkie obecnie produkowane papiery wielogradacyjne (z wyjątkiem wymienionego wyżej Kentmere Fine Print) posiadają emulsję chlorobromosrebraną. Postęp technologiczny sprawił, że w ofercie producentów znajdują się często po dwa rodzaje papierów pokrytych taką emulsją, na których można uzyskać obraz o ciepłym lub chłodnym odcieniu czerni, czyli tak zwane warmtone i cooltone.

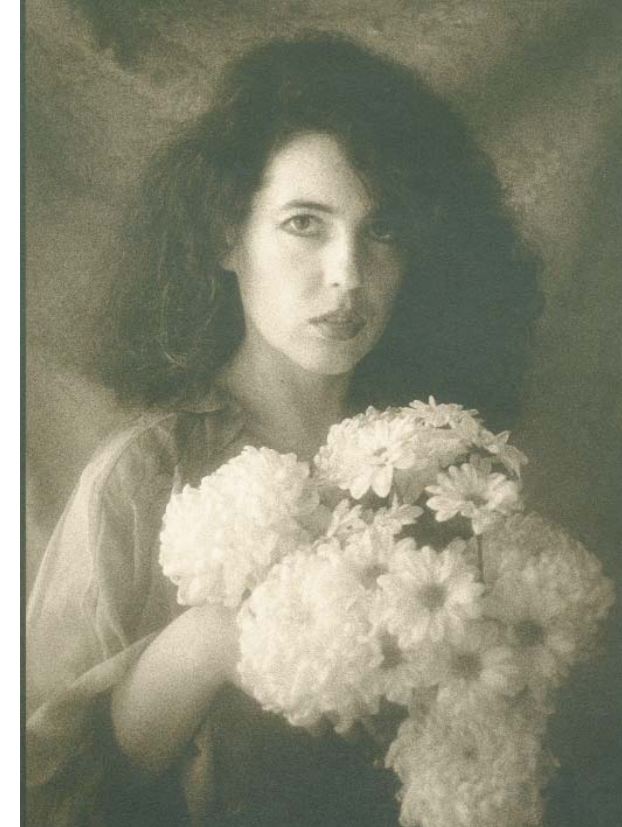
Nie tylko skład emulsji papieru i rodzaj podłoża mają wpływ na odcień odbitki. Ważną rolę odgrywa także skład chemiczny użytego do ich obróbki wywoływacza. Receptury wywoływaczy fabrycznych są zwykle okryte tajemnicą. Większość wywoływaczy typu Multigrade (variocontrast) pozwala uzyskać – zależnie od stopnia rozcieńczenia – obrazy o neutralnym lub lekko ocieplonym odcieniu. Duży stopień rozcieńczenia pozwala uzyskać obrazy cieplejsze.

Bardzo ciepły odcień czerni, a w niektórych przypadkach wręcz kolor brązowy lub brązowy, można uzyskać przy użyciu wywoływaczy zawierających glicynę. Przeznaczone są one do obróbki papierów chlorobromosrebranych lub chlorosrebranych. Wywoływacze tego typu były bardzo rozpowszechnione w pierwszej połowie XX wieku. Osobom chcącym wypróbować ich działanie mogą polecić Fomatol PW dedykowany specjalnie do papierów Fomatone i Fomalux.

Aby uzyskać chłodny odcień czerni, szczególnie na papierach bromosrebranych lub jodobromowych, warto sięg-

Który z odcieni czerni jest efektowniejszy?

Początkujący fotoamatorzy zwykle nie zastanawiają się nad tym. Wraz ze zdobywaniem doświadczenia przychodzi fascynacja zdjęciami ciepłymi lub wręcz sepionymi. Papiery bromosrebrone i wywoływacze dające chłodny odcień czerni nie są w naszym kraju zbyt popularne. Spowodowane jest to obecnie ich niewielką ofertą handlową.



Odbitka wykonana na papierze Fomatone Classic wywołanym w wywoływaczu Fomatol PW 1+1. Ciepły wręcz brązowy odcień czerni i kremowe podłoże papieru idealnie nadają się do delikatnych, zmysłowych portretów.

nąć produkowany obecnie przez Fomę Fomatol P (znany kiedyś pod nazwą Foton W-14 Fenal) lub Eukobrom Tetenala w proszku (opakowania tylko na 5 litrów roztworu).

Od kilku lat na rynku dostępne są wywoływacze typu warmtone i cooltone. I tu wymienić należy przede wszystkim produkty Ilforda oraz znakomite pod względem jakości wywoływacze niemieckiej firmy Moersch.

Szeroką gamę odcieni – od ciepłych brązów w cieniach po różę w światłach – pozwalają uzyskać opisywane w jednym z poprzednich artykułów z tego cyklu wywoływacze typu Lith. Warto wiedzieć, że odcienie różu i pomarańczy były charakterystyczne dla papierów pokrytych emulsją z dodatkiem soli kadmu – Kentmere Kentona, Tetenal Sepia. Niestety, w ostatnich czasach ze względów ekologicznych receptury emulsji papierów produkowanych w Europie musiały zostać zmienione i w tej chwili nie zawierają już tych związków. Możliwe jest jeszcze nabycie ich w obiegu wtórnym na aukcjach internetowych.

Decyzję o tym, co wybrać pozostawiam indywidualnym gustom naszych Czytelników.

Zanim sięgniemy po tonery, by w zdecydowany sposób zmienić barwę naszych odbitek, być może warto na chwilę usiąść i w spokoju zastanowić się nad tym, czy naturalny odcień podłoża i czerni nie jest już wystarczająco piękny i szlachetny.

Jak mówił jeden z poetów – „pamiętaj miły Kolego, lepsze jest wrogiem dobrego”.